

## NABOŻEŃSTWO O PÓLNOCY, CODZIENNE.

**Kapłan mówi:** Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**I my mówimy:** Amen. Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

**Królu** Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napełniasz, Skarbnico Dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkaż w nas, i oczyść nas z wszelkiej zmaży i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

**Także:** Trisagion (trzy pokłony). **Najświętsza Trójco. Ojczy nasz.**

**Kapłan:** Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**I my:** Amen. **Także: Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).**

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Przyjdźcie,** pokłońmy się Królowi naszemu Bogu. **Przyjdźcie,** pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga. **Przyjdźcie,** pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego (trzy pokłony).

### PSALM 50

Zmiłuj się nade mną, Boże, w wielkim miłosierdziu Twoim, w ogromie litości Twojej oczyść nieprawość moją. Obmyj mnie zupełnie z nieprawości mojej i z grzechu mego oczyść mnie. Albowiem znam nieprawość moją i grzech mój zawsze jest przede mną. Tylko przeciw Tobie jednemu zgrzeszyłem i zło uczyniłem przed Tobą, niech usprawiedliwię się w słowach Twoich, i zwyciężę, gdy będziesz mnie sądził. Oto bowiem poczęty jestem w nieprawościach i w grzechu zrodziła mnie matka moja. Oto Ty kochasz prawdę, nieznaną i ukrytą mądrość Twoją objawiłeś mi. Pokrop mnie hyzopem i będę oczyszczony, obmyj mnie i nad śnieg wybieleję. Daj mi usłyszeć radość i wesele, a rozradują się kości upokorzone. Odwróć oblicze Twoje od grzechów moich i wszystkie nieprawości moje oczyść. Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów w mym wnętrzu. Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi. Przywróć mi radość ze zbawienia Twego i duchem władczym umocnij mnie. Nauczę nieprawych dróg Twoich i niegodziwi nawrócą się do Ciebie. Wybaw mnie od krwi, Boże, Boże zbawienia mego, rozraduje się język mój w sprawiedliwości Twojej. Panie, wargi moje otwórz i usta moje będą głosić chwałę Twoją. Albowiem jeśli zapragnąłbyś ofiary, dałbym ją Tobie, ale Ty nie chcesz całopalenia. Ofiarą Bogu jest duch skruszony, serca skruszonego i pokornego Bóg nie odrzuci. Obdarz, Panie, łaskawością Twoją Syjon i niech zostaną odbudowane mury jerozolimskie. Wtedy zechcesz przyjąć ofiarę sprawiedliwości, dary i całopalenia, wtedy złożą na ołtarzu Twoim cielce.

**Także katzma 17. Po jej skończeniu: Chwała, i teraz. Następnie:**

**Wierzę** w jednego Boga, Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych, i w jednego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego Jednorodzonego, który z Ojca jest zrodzony przed

wszystkimi wiekami. Światłość ze Światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego, zrodzony, a nie stworzony, współistotny Ojcu, przez Którego wszystko się stało. Który dla nas, ludzi, i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba i wcielił się z Ducha Świętego, i Marii Dziewicy, i stał się człowiekiem. Ukrzyżowany zaś za nas pod Poncjuszem Piłatem, umęczony i pogrzebany. I zmartwychwstał w trzeci dzień według Pisma. Który wstąpił na niebiosa, siedzi po prawicy Ojca. I znowu przychodzącego w chwale sędzić żywych i umarłych, którego królestwa nie będzie końca.

**Drugiego Soboru:**

**I** w Ducha Świętego, Pana, Ożywiciela, który z Ojca jest wyłoniony, któremu wspólnie z Ojcem i Synem oddawany jest pokłon i chwała, który mówił przez proroków. W jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół. Wyznaję jeden chrzest na odpuszczenie grzechów. Oczekuję zmartwychwstania umarłych, i życia przyszłego wieku. Amen.

**Trisagion (trzy pokłony). Najświętsza Trójco. Ojciec nasz. Następnie kapłan ekfonesis: Albowiem Twoje jest królestwo.**

**Także tropariony, ton 8:**

**O**to Oblubieniec nadchodzi o północy i błogosławiony sługa, którego zastanie czuwającym, niegodny jest zaś ten, którego zastanie leniącym się. Zważ, przeto, duszo moja, nie daj ogarnąć się przez sen, abyś nie została oddana śmierci i królestwa pozbawiona, lecz odrzuć sen i wołaj: Święty, Święty, Święty jesteś, Boże, dla Bogurodzicy zmiłuj się nad nami.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**M**ysząc o owym strasznym dniu, duszo moja, czuwaj, zapal swoją lampę, oświecając olejem, nie wiesz bowiem, kiedy dojdzie do Ciebie głos mówiący: Oto Oblubieniec! Czuwaj przeto, duszo moja, abyś nie zasnęła i pozostała na zewnątrz, pukając w drzwi, jak pięć dziewic, lecz odważnie czekaj, abyś spotkała Chrystusem olejem namaszczenia i dał ci pałac swojej Bożej chwały.

**I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**C**iebie, Bogurodzico, mając jako niezdojty mur zbawienia, modlimy się: Zniszcz zamiary wrogów, smutek Twego ludu przemień w radość, chroń Twój gród, wspomagaj lud i módl się o pokój dla świata, albowiem Ty jesteś, Bogurodzico, naszą nadzieją.

**Także: Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).**

**I tę modlitwę:**

**Ch**ryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie, na niebie i na ziemi jesteś sławiony i wywyższany, wielce cierpliwy, wielce miłosierny i łaskawy, który kochasz sprawiedliwych i miłujesz grzeszników, który wszystko wzywasz do zbawienia ze względu na obiecane przyszłe dobra, sam, Panie, przyjmij nasze modlitwy w tej godzinie zanoszone do Ciebie i skieruj nasze życie na drogę Twych przykazań, uświęć nasze dusze, oczyść ciała, kieruj myślami i oczyść zamysły. Wybaw nas ze wszelkiego utrapienia, zła i chorób, otocz nas świętymi Twymi aniołami, abyśmy pod ich strażą i opieką osiągnęli jedność wiary i poznanie niedostępnej Twojej chwały, albowiem błogosławiony

jesteś na wieki wieków. Amen.

**Panie, zmiłuj się (trzy razy). Chwała, i teraz.**

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

**W** imię Pańskie pobłogosław, ojcze.

**Kapłan:** Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.

**Jeśli jest Alleluja,**

czynimy trzy wielkie pokłony, odmawiając modlitwę św. Efrema, dzieląc ją na trzy części:

**Panie i Władco życia mego,** nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.

**Daruj** zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.

**O** Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

**Także dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym: Boże, oczyść mnie grzesznego. I znowu całą modlitwę: Panie i Władco życia mego, i jeden wielki pokłon.**

**Także tę modlitwę:**

**Władco Boże, Ojcze Wszechmocny, Panie Synu Jednorodzony, Jezu Chryste i Święty Duchu, Jedyne Bóstwo, Jedyne mocy, zmiłuj się nade mną grzesznym i jakimi tylko znasz sposobami zbaw mnie niegodnego sługę Twego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.**

**Jeśli nie ma Alleluja,**

**to opuszcza się modlitwę: Panie i Władco życia mego, wraz z pokłonami i mówimy tylko: Władco Boże, Ojcze Wszechmocny.**

**Także te modlitwy:**

**(Należy wiedzieć, że modlitwy te odmawiamy od 22 września do Niedzieli Palmowej).**

**Modlitwa św. Bazylego Wielkiego:**

**Panie Wszechmogący, Boże mocy i wszelkiego ciała, który żyjesz na wysokościach i spoglądasz na niskości, który przenikasz serca i nerki, który znasz ukryte myśli człowieka, nie mająca początku i zawsze będąca Światłości, w której nie masz zmiany lub odmiany, sam, nieśmiertelny Królu, przyjmij nasze modlitwy, które ośmielamy się zanosić w tym nocnym czasie z grzesznych naszych ust, patrząc na wielość Twoich łask, i przebacz nam nasze grzechy, popełnione czynem, słowem i myślą, świadome lub nieświadome, i oczyść nas z brudu ciała i ducha. Pozwól nam przejść z czuwającym sercem i trzeźwą myślą całą noc naszego życia, oczekując nadejścia świetlistego i zapowiedzianego dnia Jednorodzonego Twego Syna, Pana i Boga, i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, dnia, w którym z chwałą przyjdzie Sędzia wszystkich oddać każdemu według jego uczynków. Obyśmy nie upadli i nie rozleniwili się, ale czuwaliby i czujni w działaniu zostali znalezieni gotowymi do wejścia w radość i do Bożego pałacu Jego chwały, gdzie zbawionych głos nieustanny i niewypowiedziana słodycz oglądających Twego oblicza dobroć niewypowiedzianą. Ty bowiem jesteś prawdziwą Światłością, oświecającą i**

przeświecającą wszystko, i Ciebie wszelkie stworzenie wywyższa na wieki wieków. Amen.

**Także podnosi kapłan ręce, odmawiając inną modlitwę tegoż świętego:**

Ciebie błogosławimy, najwyższy Boże i Panie miłosierdzia, czyniący zawsze z nami dzieła wielkie i niezbadane, sławne i budzące bojaźń, którym nie masz miary, dający nam sen na ukojenie naszej niemocy i osłabienie trudów wielce utrudzonego ciała. Dzięki czynimy Tobie za to, że nie zgubiłeś nas z naszymi nieprawościami, ale ze zwykłą Twą przyjaźnią do człowieka podniosłeś nas, leżących w smutku, abyśmy sławili Twoje panowanie. Przeto błagamy niezmierną Twoją łaskawość, oświeć nasze duchowe oczy i podnieś nasz umysł z ciężkiego snu lenistwa. Otwórz nasze usta i napelnij je Twoją chwałą, abyśmy mogli niezachwianie śpiewać i wyznawać Ciebie, we wszystkich i przez wszystkich sławionego Boga, Przedwiecznego Ojca z Jednorodzonym Twoim Synem i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Także: Przyjdźcie, pokłońmy się, trzy razy i trzy pokłony.**

**I PSALMY:**

Oczy me wznoszę ku góróm, stąd nadejdzie pomoc moja. Pomoc moja jest od Pana, który stworzył niebo i ziemię. Nie da się potknąć nodze twojej, ani zdrzemnąć się stróżowi twemu. Oto nie drzemie ani nie zasypia stróż Izraela. Pan zachowa ciebie, Pan opieką twoją na prawej ręce twojej. Za dnia słońce nie spali ciebie, ani księżyc w nocy. Pan zachowa ciebie od zła wszelkiego, zachowa duszę twoją Pan. Pan zachowa wejście twoje i wyjście twoje, teraz i na wieki.

Oto błogosławcie teraz Pana wszyscy słudzy Pańscy, stojący w świątyni Pańskiej, na dziedzińcach domu Boga naszego. Po nocach wyciągajcie ręce wasze ku świątyni i błogosławcie Pana. Pobłogosławi ciebie Pan z Syjonu, który stworzył niebo i ziemię.

**Chwała, i teraz. Trisagion (trzy pokłony). Najświętsza Trójco. Ojciec nasz. Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo.**

**I tropariony, ton 2:**

Pamiętaj, Panie, jako dobry o Twoich sługach i co w życiu zgrzeszyli daruj im, nikt bowiem nie jest bezgrzeszny, tylko Ty, który możesz zmarłym dać odpoczynek.

Głębią mądrości z miłości do człowieka wszystko stworzyłeś i to, co pożyteczne dajesz, jedyny Stwórco, daj odpoczynek, Panie, duszy Twego sługi, albowiem w Tobie pokładał nadzieję, Stworzycielu i Twórcy, i Bogu naszym.

**Chwała. Kontakion: Ze świętymi daj odpoczynek, Chryste, duszy zmarłego Twego sługi, gdzie nie ma cierpień, smutku i westchnień, lecz życie nie mające końca.**

**I teraz. Teotokion: Uwielbiamy Ciebie, Bogurodzico Dziewico, wszystkie pokolenia, w Tobie bowiem zechciał zmieścić się nieogarniony Chrystus Bóg nasz. Błogosławieni jesteśmy także i my, mając Twoje orędownictwo, bowiem dzień i noc modlisz się za nami i Twoimi modlitwami umacniasz berło**

królestwa, przeto śpiewając wołamy do Ciebie: Raduj się, Łaski Pełna, Pan z Tobą.

**Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).**

**Także modlitwa:**

**Pamiętaj, Panie, o zmarłych w nadziei zmartwychwstania i życia wiecznego ojcach i braciach naszych, i o wszystkich zmarłych w pobożności i wierze, przebacz im wszystkie grzechy dobrowolne i mimowolne, popełnione czynem, słowem lub myślą, umieść ich w miejscach światłości, w miejscach ochłody, w miejscach odpoczynku, skąd ucieka wszelki ból, troska i westchnienie, gdzie jaśnieje światłość Twego oblicza i raduje wszystkich od wieku Twych świętych. Daj im i nam Twoje królestwo i udział w Twych niewypowiedzianych i wiecznych dobrach, w słodyczy Twojej nieskończonej i w błogosławionym żywocie. Ty bowiem jesteś życiem i zmartwychwstaniem, i odpoczynkiem zmarłych sług Twoich, Chryste Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy z Ojcem Twoim niemającym początku i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Przesławna zawsze Dziewico, Matko Chrystusa Boga, zanieś naszą modlitwę Twemu Synowi i Bogu naszemu, aby zbawił przez Ciebie nasze dusze.**

**Nadzieją moją Ojciec, ucieczką moją Syn, opieka moją Duch Święty, Trójco Święta, chwała Tobie.**

**Chwała, i teraz. Panie, zmiłuj się (trzy razy). Pobłogosław.**

**I kapłan rozesłanie: Chrystus, prawdziwy nasz Bóg.**

**Kapłan kłania się braciom, mówiąc:**

**Błogosławcie, ojcowie święci i bracia, przebaczcie mi grzesznemu wszystko, co zgrzeszyłem w tym dniu słowem, myślami i wszystkimi moimi zmysłami.**

**Bracia odpowiadają:**

**Bóg przebaczy tobie i zmiłuje się nad tobą, ojcze święty.**

**I kłaniają się, mówiąc tę prośbę:**

**Błogosław nas, ojcze święty, przebacz nam grzesznym wszystko, co zgrzeszyliśmy w tym dniu słowem, myślami i wszystkimi naszymi zmysłami.**

**Kapłan odpowiada:**

**Bóg swoją łaską niech wam przebaczy i zmiłuje się nad wami wszystkimi.**

**I mówi kapłan:**

**Pomódlmy się za metropolitę naszego *N.* i za wszystkich w Chrystusie naszych braci.**

**Chór: Panie, zmiłuj się (często).**

**O zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej władze i wojsko.**

**Za nienawidzących i miłujących nas.**

**Za miłujących nas i posługujących nam.**

**Za tych, którzy polecili nam niegodnym modlić się za nich.**

**O wybawienie jeńców.**

**Za zmarłych ojców i braci naszych.**

**Za żeglujących po morzu.**

Za leżących w chorobach.  
Pomódlmy się także o obfitość płodów ziemi.  
I za każdą duszę chrześcijan prawosławnych.  
Uczcijmy prawosławnych biskupów i fundatorów tej świątyni.  
Za naszych rodziców i za wszystkich zmarłych ojców i braci naszych, tu i wszędzie spoczywających, prawosławnych.  
Kapłan: Módlmy się i za nas samych.  
Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).  
Kapłan: Panie Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw świętych ojców naszych zmiłuj się nad nami. Amen.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

## NABOŻEŃSTWO O PÓLNOCY, SOBOTNIE.

Kapłan: Błogosławiony Bóg nasz.  
I my: Amen. Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.  
Królu Niebieski. Trisagion. Najświętsza Trójco. Ojciec nasz. Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo. Panie, zmiłuj się (dwanaście razy). Chwała, i teraz. Przyjdźcie, pokłońmy się (trzy razy). Także: Psalm 50: Zmiłuj się nade mną, Boże.  
Katykma dziewiąta po jej skończeniu: Chwała, i teraz. Następnie: Wierzę w jednego Boga. Trisagion. Najświętsza Trójco. Ojciec nasz.

I tropariony, ton 2:

Niestworzona naturo, Stwórco wszystkich, otwórz nasze wargi, abyśmy głosili Twoją chwałę, wołając: Święty, Święty, Święty jesteś, Boże, dla Bogurodzicy zmiłuj się nad nami.

Chwała. Naśladując na ziemi moce niebios, zwycięską pieśń przynosimy Tobie, Dobry: Święty, Święty, Święty jesteś, Boże, dla Bogurodzicy zmiłuj się nad nami.

I teraz. Podźwignąłeś mnie z łoża i snu, oświeć mój rozum, serce i wargi moje, abym śpiewał Tobie, Święta Trójco: Święty, Święty, Święty jesteś Boże, dla Bogurodzicy zmiłuj się nad nami.

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy). Chryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie (s. ). Panie, zmiłuj się (trzy razy). Chwała, i teraz. Czcigodniejszą od cherubinów. W imię Pańskie pobłogosław, ojciec. Kapłan: Boże, ulituj się nad nami łaską i pobłogosław nas. Władco Boże, Ojciec Wszechmocny (s. ).

Modlitwa św. Eustracjusza:

Wywyższając wywyższam Ciebie, Panie, gdyż wejrzałeś na moją pokorę i nie zamknąłeś mnie w rękach wroga, lecz wybawiłeś od niedostatku moją duszę. Teraz zaś, Władco, niech spocznie na mnie Twoja ręka i niech zstąpi na mnie Twoje miłosierdzie, albowiem wzburzona jest moja dusza i chora jest w wyjściu swoim z tego zbrukanego i nieszczęsnego ciała. Oby nigdy zły odstępca nie powziął zamiaru pochycenia duszy w ciemności za dobrowolne i mimowolne w życiu tym popełnione grzechy. Miłosierny bądź dla mnie, Władco, i niech dusza moja nie ujrzy mrocznego widoku złych demonów, lecz niech ją przyjmą Twoi świetliści i najjaśniejsi aniołowie. Daj chwałę imieniu Twemu świętemu i mocą Twoją wywiedź mnie na Boży Twój sąd. Gdy będziesz mnie sądził, niech

nie pochwyci mnie ręka księcia tego świata, aby zrzucić mnie, grzesznika, w głębokości otchłani, ale obroń mnie i bądź mi Zbawcą i Obrońcą. Te bowiem cielesne męki weselem są dla Twoich sług. Zmiłuj się, Panie, nad zbrukaną pokusami tego świata mą duszę i przyjmij ją czystą w pokucie i wyznaniu win, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

**Także: Przyjdźcie, pokłońmy się (trzy razy). Psalm 120 i 135 (s. ). Chwała, i teraz. Trisagion. Najświętsza Trójco. Ojciec nasz. Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo. I tropariony: Pamiętaj, Panie, jako dobry o Twoich sługach. Głębią mądrości z miłości do człowieka wszystko stworzyłeś. Chwała. Ze świętymi daj odpoczynek, Chryste. I teraz. Uwielbiamy Ciebie, Bogurodzico Dziewico. Panie, zmiłuj się (dwanaście razy). Także modlitwa: Pamiętaj, Panie, o zmarłych w nadziei zmartwychwstania i życia wiecznego.**

**Wszystkie te modlitwy są podane w codziennym nabożeństwie o północy.**

**Kapłan wygłasza rozesłanie, prośba o przebaczenie i zakończenie.**

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

## **NABOŻEŃSTWO O PÓLNOCY, NIEDZIELNE.**

**Kapłan: Błogosławiony Bóg nasz.**

**I my mówimy: Amen. Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.**

**Królu Niebieski. Trisagion. Najświętsza Trójco. Ojciec nasz. Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo. Panie, zmiłuj się (dwanaście razy). Chwała, i teraz. Przyjdźcie, pokłońmy się (trzy razy). Psalm 50: Zmiłuj się nade mną, Boże (s. ).**

**Następnie mówimy kanon Trójcy Świętej wypadającego tonu i triadikony:**

**Zaprawdę godne to jest słać Ciebie, Boga Słowo, przed którym drżą cherubini i wysławiają moce niebios. Zmartwychwstałego po trzech dniach z grobu Chrystusa Dawcę życia w bojaźni wysławmy.**

**Zaspiewajmy wszyscy wspaniałe pieśni Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu, Trójhipostatycznej władzy, jednemu królestwu i panowaniu.**

**Temu, któremu śpiewają wszyscy ludzie i wysławiają moce niebios, przez wszystkich z wiarą wielbionemu, jednemu w naturze i Trójhipostatycznemu.**

**Panującą nad cherubinami i bez porównania przewyższającą serafinów, Trójcę niepodzielną w jedności, będący Boże, Ciebie wywyższamy.**

**Kłaniamy się Ojcu niemającemu początku i Bogu, współwiecznemu Słowu z Duchem, nierozłącznej, jednej, zjednoczonej naturze, jedność składającą się z trzech części w pieśniach uczcijmy.**

**Niech mi zajaśnieje Twoja jaśniejąca błyskawica, Boże mój Trójhipostatyczny, Stwórco wszystkiego, i okaż mi domem Twojej niedostępnej chwały, Światłość i Dawco Światłości, i niezmienny.**

**Ten, przed którym drżą cherubini i wysławiają zastępy anielskie, w niewypowiedziany sposób wcielonego Chrystusa, Dawcę życia, uwielbiamy w bojaźni.**

**Także: Trisagion. Najświętsza Trójco. Ojciec nasz. Hypakoe według tonu. Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy). Chwała, i teraz. Czcigodniejszą od cherubinów. W imię Pańskie pobłogosław ojciec. Ekfonesis kapłana: Boże, ulituj się nad nami.**

**Modlitwa do Najświętszej Trójcy:**

**Wszchemocna i życiodajna Święta Trójco, Źródło Światłości, która wszelkie ziemskie i niebieskie stworzenia z jednej łaski z niebytu powołałaś i**

otaczasz Opatrznością, i podtrzymujesz, któraś po różnorakich Twych niewypowiedzianych dla ludzi łaskawościach darowała nam pokutę ze względu na towarzyszące nam do śmierci cielesne słabości, nie pozwól nam, nieszczęsnym, w złych naszych czynach umrzeć, ani też nie uczyn nas pośmiewiskiem twórcy zła, zawiści i zguby. Widzisz bowiem, Najłaskawsza, jakież Onego na nas zamysł i wrogość, jakież nasze cierpienia, słabości i niedbalstwo. Okaż przeto, prosimy, Twoje niewypowiedziane łaski, w każdym dniu i o każdej godzinie, nam, którzy wprowadzamy Ciebie w zagniewanie przekraczając czcigodne i życiodajne przykazania. Daruj nam i przebac wszelkie w dotychczasowym życiu aż do tego czasu popełnione grzechy czynem, słowem, lub myślą. Pozwól nam też pozostałe nasze życie spędzić w pokucie, rozrzewnieniu i zachowaniu świętych Twoich nakazów. Jeśli bowiem zwiedzeni zmysłowością wielorako zgrzeszyliśmy lub też spędzaliśmy czas zwodzeni obrzydliwymi i bezpożytecznymi pożądaniami, jeżeli gniewem i złością rozdrażnieni jakiegoś brata znieważyliśmy, jeżeli przez język niepohamowany zostaliśmy złowieni w mocne sieci wroga, jeżeli którymś ze zmysłów naszych lub też wszystkimi zgrzeszyliśmy dobrowolnie lub mimowolnie, świadomie lub nieświadomie, przez zachwyty lub pouczenie, szaleńczo upadliśmy, jeżeli zbrukaliśmy sumienie złymi i czczymi zamiarami, jeżeli w inny jakiś sposób zgrzeszyliśmy, męczeni przez złe zamiary i skłonności, to daruj nam i przebac wszystko, Szczodra, Łaskawa i wielce Miłosierna. Daj nam odwagę i moc, abyśmy pełnili łaskawą Twoją wolę, przyjemną Tobie i doskonale, abyśmy nocne i mroczne zło przez jasność pokuty przemienili, i takż za dnia chodząc godnie objawili się, niegodni, Twojej przyjaźni do człowieka, śpiewając Tobie i wywyższając Ciebie na wieki. Amen.

Rozesłanie i zwykła prośba o przebaczenie.

Także kapłan mówi ektenię: Pomódlmy się za metropolitę naszego *N.* i za wszystkich w Chrystusie naszych braci.

My zaś: Panie, zmiłuj się, łagodnym i cichym głosem.

Po skończeniu ektenii przełożony mówi: Panie Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw świętych ojców naszych zmiłuj się nad nami. Amen.

Koniec nabożeństwa o północy.

